



tekst

**TERESA  
SIENKIEWICZ-MIŚ**

redaktor wydania

**C**hociaż nieuchronnie zbliża się jesień i wypadałoby się trochę wyciszyć i zastanowić nad przemijającym czasem, to wokół nieustający ruch, mnóstwo imprez i uroczystości. Poczta elektroniczna co rusz dostarcza nowe zaproszenia, dzwonią telefony. Niemal w każdej parafii odbywają się dożynki, jubileusze, festyny. I nie jest to tylko spełnianie obowiązku, że trzeba, że wypada. Przeciwnie, chcą zrobić coś wyjątkowego i autentycznego, i to się im udaje, tak jak udało się mieszkańcom Jakubowic czy Opola-Szczepanowic (o czym piszemy).

**Małżonkowie obchodzący 60. 50. i 25. rocznicę ślubu** modlili się 14 września 2008 r. w seminaryjnym kościele św. Jadwigi Śląskiej w Opolu.

**R**ozpoczęty dziewięć lat temu zwyczaj zapraszania jubilatów przez abp. Alfonsa Nossola do wspólnego, diecezjalnego obchodzenia małżeńskiej rocznicy, spotyka się z dużym odzewem. Rokrocznie w jedną z wrześniowych niedziel, dostojni jubilaci w otoczeniu najbliższych – dzieci, wnuków, a nawet prawnuków, przychodzą i przyjeżdżają do opolskiego, seminaryjnego kościoła. Państwo Czesława i Ryszard Kuchnowie, złoci jubilaci, przyjechali z Głucholaz z dwoma synami, synowymi, wnuczką i wnukiem. – Z radością przyjęliśmy zaproszenie, dlatego jesteśmy tutaj z całą



TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

rodziną – mówi Ryszard Kuchna. Tak samo wyróżnieni i uhonorowani czuli się obecni na uroczystej Mszy św. małżonkowie Maria i Konrad Pawletowicz z Zimnic Małych, także złoci jubilaci.

Eucharystię pod przewodnictwem bp. Pawła Stobrawy celebrowali duszpasterze rodzin, organizatorzy dorocznej uroczystości, ks. Jerzy Dzierżanowski i ks. Paweł Landwójtowicz oraz ks. Marcin Wilczek z Wyższego Seminarium Duchownego.

**Jubilaci i ich rodziny zapełnili kościół**

Za pięknie i odpowiedzialnie życie w małżeństwie, za to, że dzieci nie musiały żyć w rozbitych rodzinach, za miłość i codzienną troskę o rodzinę, o wychowanie dzieci w duchu Ewangelii dziękował jubilatom w imieniu abp. Alfonsa Nossola i własnym bp. Paweł Stobrawa.

O oprawę muzyczną i wokalną uroczystości zadbał zespół „Promyki Maryi” i organista Józef Chudalla.

ts-m

## Nikomu nie zabrakło chleba



JERZY STEMPLEWSKI

**K**orowód dożynkowy, korona żniwna i chleb niesiony przez starostów – to symbole dorocznego święta, dziękczynnych dożynek – żniwnioka, kiedy to rolnicy cieszą się z zakończenia żniw i dziękują Bogu za zbiory. Parafia pw. św. Józefa Robotnika w Opolu-Szczepanowicach ma jeszcze jeden zwyczaj – jest nim dzielenie się chlebem. Po dożynkowej Sumie – w niedzielę 14 września – jak zawsze rodziny obdarowane zostały niewielkimi bochenkami chleba wypieczonego z tegorocznych zbiorów przez rodzinę Cebulów z Wójtowej Wsi. I jeszcze jeden zwyczaj – parafianie do udziału w żniwnioku zapraszają całe Opole i okolice, i dla wszystkich przygotowują bogaty program kulturalny i rozrywkowy.

**OPOLE-SZCZEPANOWICE.  
Podzielił się chlebem**

## Inauguracja Dni Dziedzictwa



Przemarsz rycerski

**BYCZYNA.** Ogólnopolskie otwarcie Europejskich Dni Dziedzictwa odbyło się 13 września 2008 r. w Byczynie, mieście znanym z historycznego wydarzenia – w 1588 roku wojska hetmana wielkiego koronnego Jana Zamojskiego odniosły tutaj zwycięstwo w bitwie z wojskami arcyksięcia Maksymiliana Habsburga, co ugruntowało pozycję króla Zygmunta III Wazy na tronie polskim. Założone w XIII wieku miasto do dzisiaj zachowało pierwotny kształt zabudowy miejskiej. Z Byczyny pochodzą: Piotr z Byczyny – autor średniowiecznej „Kroniki książąt polskich”, Jan Herbinius (1626–1679) – autor ewangelickich pism religijnych, Martin Wilhelm Kutta (1867–1944) – wybitny matematyk, Maria Cunitz (1610–1664) – astronom, kontynuátorka szkoły Keplera. W programie inauguracyjnym Europejskich Dni Dziedzictwa przygotowanym przez samorząd Byczyny nawiązano do lokalnej tradycji z uwzględnieniem dialogu

międzykulturowego, stąd też po oficjalnych wystąpieniach gospodarzy miasta i gości uczestnicy uroczystości przeszli do ewangelickiego kościoła św. Mikołaja na ekumeniczne nabożeństwo, po czym odbył się koncert „Muzyka przez wieki” w wykonaniu Chóru LO im. A. Mickiewicza w Głubczycach, Ewangelickiego Chóru z Ustronia, Chóru „Lumen Dei”, Chóru Kameralnego „Radość” z Roszkowic, zespołów „Jarzębiny”, „Miechowianki” i gości z Ukrainy. Był korowód rycerski, a także: „Dziady” A. Mickiewicza w reżyserii Magdaleny Malewicz i misterium „Rozważania o cierpieniu” – oba w wykonaniu młodzieży ZSZ im. Piastów Opolskich w Krapkowicach, a ponadto muzyczno-poetyckie „Misterium chleba” w reżyserii Janusza Wójcika i koncert kameralny muzyki klasycznej (Joanna Wąsiak, Weronika Kwaśniak i Rafał Żurkowski) oraz szereg okazjonalnych wystaw.

## Wakacje podsumowane

**DIECEZJA OPOLSKA.** W bieżącym roku Caritas Diecezji Opolskiej objęła akcją wakacyjną 466 dzieci. Akcja rozpoczęła się 22 czerwca, a zakończyła 23 sierpnia. Dzieci wypoczywały w Ośrodku „Skowronek” w Głuchołazach oraz w należącym do Caritas Archidiecezji

Wrocławskiej Ośrodka w Sulistrowiczach, który położony jest na terenie Słężańskiego Parku Krajobrazowego. Partnerami w organizacji kolonii były Parafialne Zespoły Caritas Diecezji Opolskiej, które przeprowadziły nabór dzieci w parafiach oraz partycypowały

## Obchody kalwaryjskie

**GÓRA ŚWIĘTEJ ANNY.** Od 10 do 14 września 2008 trwały uroczystości ku czci Podwyższenia Krzyża Świętego, w tym obchody kalwaryjskie, w których uczestniczyli głównie wierni z metropolii katowickiej przyjeżdżający indywidualnie i grupowo. Każda z grup pielgrzymkowych była witana przez ojców franciszkanów. Uroczystości zaczęły się procesją z bazyliki do kaplicy III Upadku i Mszą św. o pogodę i Boże błogosławieństwo na czas uroczystości odpustowych. Przez wszystkie dni uczestniczono we Mszach św.

odprawianych w intencji zmarłych polecanych w wypominkach, w nieszporach o Świętym Krzyżu i w nabożeństwie do bł. Marii Luizy Merkert, śpiewano godzinki do św. Anny. 13 września, w sobotę, w grocie lurdzkiej Mszę św. na rozpoczęcie obchodów kalwaryjskich odprawił bp Józef Kupny z diecezji katowickiej. W tradycyjnym nabożeństwie ze świecami odprawionym w grocie lurdzkiej uczestniczył abp Alfons Nossol, ordynariusz diecezji opolskiej, i bp Jan Wieczorek, ordynariusz diecezji gliwickiej.

## Na remont dachu

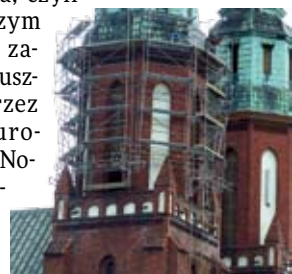
**SUCHY BÓR.** Doroczny IV Festyn Odpustowy z okazji uroczystości Podwyższenia Krzyża Świętego – 14 września – rozpoczęła Msza św. odprawiona w parafialnym kościele, po której od godz. 14.30 do 24.00 na boisku, w świetlicy i na placu przedszkolnym odbywały się imprezy rozrywkowe, w tym przemarsz i koncert orkiestry dętej, występ Leśnego Echa, pokazy sekcji sztuk walki karate kyokushin, koncert Aleksandry Piosek, zespołu rockowego Circumstances i Gangu Marcela. Wielka loteria fantowa, której każdy los wygrał, i aukcja dzieł sztuki przyczyniły się do wzbogacenia kasy przeznaczonej na remont dachu kościoła w Suchym Borze.

## Kurs dla psalterzystów

**27 WRZEŚNIA** o godz. 9.00 rozpocznie się kurs dla psalterzystów w Studium Muzyki Kościelnej w Opolu przy ul. Kominka 1a.

## Katedralne wieże w rusztowaniach

**OPOLE.** Tak wyglądała wieża (na zdjęciu) na przełomie sierpnia i września, czyli w pierwszym tygodniu zakładania rusztowań przez firmę Eurodom spod Nowego Sącza, która podjęła się trudnego i żmudnego obudowania rusztowaniami katedralnych wież wraz z krzyżami. Remont rozpoczyna się od wieży północnej, bardziej zniszczonej, wymieniona zostanie na niej blacha miedziana oraz drewniane konstrukcje i odeskowanie. Zakończenie remontu pierwszej wieży planowane jest jeszcze w tym roku, natomiast prace przy drugiej, nazywanej dzwonną, rozpoczną się wiosną przyszłego roku. Renowacja wieży katedry Podwyższenia Krzyża Świętego kosztować będzie 900 tysięcy złotych.



TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ

## Między Słowami



Biblia

KS. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

## Doskonałe

To, co dobre, nie jest bynajmniej w Biblii przedstawiane jako jednolita płaszczyzna. Są sprawy po prostu dobre, ale część z nich budzi upodobanie, część zaś jest doskonała. Jak to rozumieć? Dobre jest to, co w jakiś sposób ma związek z Bogiem, z Bożym zamysłem, z Jego wolą. Pamiętamy słowa Jezusa: „Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg”. Orzec, że coś jest dobre tylko dlatego, że nie jest złe, byłoby fatalnym uproszczeniem. W przestrzeni dobra jest także to, co znajduje większe upodobanie. Język grecki ma na określenie tego odrębne słowo. Pytamy, czyje upodobanie? Logika Biblii jest konsekwentna. Boże upodobanie, dopiero potem ludzkie. Od historii Abła (nie Kaina!), po wiele scen w Ewangelii wraca ten motyw. I nie jest to określane przez porównanie, jakoby było lepsze. To byłby ludzki punkt widzenia. Wreszcie trzeci obszar tego, co dobre – doskonałe. Znowu mamy problem z przekładem. Bo grecki tekst nie zawiera nuty porównania, a wskazuje na coś, co jest otwarte ku przyszłości, co osiągnie cel i spełnienie. Brakuje stosownego słowa w naszym języku. Dlatego perspektywa dobra zaciera się nieco w przekładzie. Ale oczywisty pozostaje imperatyw dobra.

OTWÓRZ: RZ 12,2; MK 10,19–23.

## Rozmierz

## Dźwięczny dzień

**Trzy nowe dzwony w kościele św. Michała w Rozmierzy poświęcił abp Alfons Nossol.**

W czasie II wojny światowej dzwony z kościoła w Rozmierzy zostały zarekwirowane na potrzeby wojenne. Po wojnie parafianie ufundowali nowe dzwony, które były żeliwne. Z czasem pojawiły się na nich pęknięcia i dzwony nie wydawały pełnego dźwięku. Postanowiono ufundować nowe. – Na pierwszy dzwon złożyli się potomkowie XIX-wiecznych emigrantów z Rozmierzy do Teksasu, dziś zamieszkujący w parafii Bandera. Ofiary na następne dwa złożyli parafianie z Rozmierzy, a także dawni nasi mieszkańcy, dziś przebywający w Niemczech, Holandii i Austrii – mówił ks. proboszcz Andrzej Kowolik. Uroczystość poświęcenia nowych dzwonów odbyła się



Abp Alfons Nossol poświęcił trzy nowe dzwony

7 września, przewodniczył jej abp Alfons Nossol. – Zewnętrznie rzecz ujmując, to bardzo cenna, droga uroczystość! Gratuluję wam tego daru, tych pięknych spiżowych dzwonów, które sprawiliście sobie dla waszej świątyni. Niech ten „drogi i dźwięczny” dzień będzie dla was dniem radości – powiedział ksiądz arcybiskup. Dzwony noszą imiona: Ave Maria, św. Michał i św. Anna. – Nie wolno nam mniemać,

że zachowanie drugiego człowieka jest dla nas obojętne. Czasem powinniśmy zwrócić uwagę nie po to, by oskarżyć czy potępić, ale by wejść w autentyczny ludzki dialog, który nakłoni do zmiany tego, który sam siebie umniejsza swoim postępowaniem. Obojętność na zło, która, wydaje się, dałaby nam spokój i ukojenie, jest ciężkim przewinieniem. – powiedział w homilii abp Nossol. **ak**

## XXXII Pielgrzymka chórów

## Muzyka staje się drogą

**6 i 7 września odbyła się na Górze Świętej Anny XXXII pielgrzymka chórów.**

Tegoroczna pielgrzymka została połączona z jubileuszowymi pielgrzymkami, które odbywają się w katedrze opolskiej. Nie byłoby 25 lat temu 25-tysięcznego chóru na niesporach z Janem Pawłem II na Górze Świętej Anny, gdyby nie poprzednie pielgrzymki. One pozwoliły utworzyć jedną wielką rodzinę chóralną. Wieczorem w sobotę odbył się w bazylice niecodzienny koncert chóru z Zabrze-Mikulczyc – Resonans con tutti, owacyjnie przyjęty przez chórzystów. W niedzielę

Mszę św. celebrował ks. prof. Piotr Tarlinski – wygłosił bardzo piękną homilię. Wszystkie chóry wykonały Missa pastoralis op. 24. kompozytora Karola Kempdera oraz parę utworów zaśpiewanych 25 lat temu na spotkaniu z Papieżem. W czasie pielgrzymki były też m.in. Droga Krzyżowa i występy indywidualne w Domu Pielgrzyma. Uroczyste Te Deum

zakończyły radosne spotkanie. Słowa kard. Josepha Ratzingera były mottem wszystkich rozważań i modlitw: „Najwyższa posługa muzyki odsłania zasypaną drogę do serca, do centrum naszego istnienia, tam, gdzie styka się ona z istnieniem Stwórcy i Zbawiciela. Gdziekolwiek się to udaje, muzyka staje się drogą prowadzącą do Jezusa”. **Ks. Jerzy Kowolik**



Koncert chóru Resonans con tutti w bazylice św. Anny

Profesja monastyczna w Biskupowie, 7 września 2008

## Spełnione pragnienie serca

Scenariusz taki jak zwykle. Najpierw zaproszenie, radość i modlitwa. Potem obmyślanie symbolicznego prezentu, zwykle „wspólnotowego”, od kilku rodzin. Wreszcie – poranna podróż: autostrada, Niemodlin, Nysa. I Biskupów! Przybyliśmy na benedyktyńską uroczystość: na **śluby wieczyste brata Krzysztofa**.

**T**o pierwszy benedyktyn, który całą swą formację odbył już tutaj, na Śląsku Opolskim. Starsi bracia przechodzili jeszcze przez Tyńiec. Ale od pięciu lat Klasztor Zwiastowania – założony 21 lat temu przez o. Ludwika Mycielskiego – posiada swój własny nowicjat. Oczywiście więź z Tyńcem nie słabnie. Brat Krzysztof swą zakonną profesję składa na ręce tyńckiego

opata – o. Bernarda Sawickiego. Z nim przybyli inni bracia z Tyńca; są również benedyktyni z klasztoru w słowackim Bacurowie i spora grupa redemptorystów (Krzysztof początkowo przymierzał się do nich), a także księża diecezjalnych. Rodzina Krzysztofa i przyjaciele klasztoru.

Najpierw uroczysta Eucharystia. Witając zebranych w kościele

parafialnym, przeor wspólnoty o. Sławomir Badyňa przypomina, że niezwykle rzeczy dokonują się pod osłoną zwyczajnych znaków. Opat w homilii nakreślił specyfikę monastycznych zobowiązań.

Po radosnych obrzędach przychodzi czas rodzinnego świętowania. Życzenia. Wyśmienita agapa na świeżym powietrzu przygotowana przez braci oraz panie z Koła Gospodyń Wiejskich. I tradycyjny teatrzyk. Bracia przyznają się, że był z nim kłopot. Zwykle pomysłodawcą i reżyserem bywał br. Krzysztof. Ale potrzeba jest matką wynalazku! Wszyscy podziwiają poetyckie zdolności o. Sławomira (czytało się w młodości Makuszyńskiego!) i skandują zgodnie refren opowieści o bracie, który szukał swego... Biskupowa!

Od lat obserwujemy z radością, jak Krzysztof umacnia się w powołaniu, objawia nowe talenty i coraz bardziej nimi służy. Któregoś roku podczas naszego wakacyjnego pobytu w Biskupowie z pasją opowiadał o sercu i uczuciach. Tego lata dzielił się swoim osobistym przeżywaniem jednego z Psalmów. Na pamiątkowym obrazku czytamy:



**Wzruszający moment trzy razy powtarzanej modlitwy z uniesionymi rękami. Ten obraz przywołuje na myśl świętych zakonodawców: Benedykta, umierającego z rękami uniesionymi ku górze, oraz Franciszka wyśpiewującego Pieśń Stworzenia**

*„Raduj się w Panu, / a On spełni pragnienia twego serca. / Powierz Panu swoją drogę / i zaufaj Mu: On sam będzie działał. Z prośbą o modlitwę Krzysztof Gzella, benedyktyn”.*

Tak, spełnimy tę jego prośbę. Również w naszym własnym interesie! A także tych, którzy któregoś dnia zawędrują na biskupowskie wzgórze. Warto!

**Dobromiła Salik**

Informacje na temat Klasztoru Zwiastowania i możliwości odwiedzenia go znajdują się na stronie [www.benedyktyni.nysa.com.pl](http://www.benedyktyni.nysa.com.pl). Można też zapoznać się tam z elektroniczną wersją wydawanego przez braci pisma pt. „Tecum”.



**Biskupowskie świętowanie zostało ubogacone przez nowy element – wspólnotowe tańce. Jak widać, nie było już ani mężczyzny, ani kobiety, ani świeckiego, ani duchownego. Także księża i zakonnicy wywijali na trawie!**

### 700-lecie wsi Bierawa

## Jubileusz i dożynki

Od 5 do 7 września 2008 roku obchodzono w Bierawie jubileusz 700-lecia wsi.

**J**ej wiek potwierdza dokument z 31 października 1308 roku, mówiący o przekazaniu przez księcia Kazimierza z Bytomia wsi Bierawa braciom rycerzom Bartłomiejowi i Piotrowi de

Berawa. 5 września uroczystą Mszę św. odprowadzali księża pochodzący z parafii Bierawa i pracujący w niej – za byłych i obecnych mieszkańców wsi, a w sobotę, 6 września, odbyło się seminarium poświęcone historii wsi, podczas którego dr Herbert Probe z Niemiec prezentował swoją książkę

„700-lecie wsi Bierawa”. W niedzielę zakończono obchody jubileuszowe gminnymi dożynkami; w koncelebrowanej Mszy św. udział wzięli m.in. proboszczowie parafii należących do gminy Bierawa, zaś przewodniczył i słowo Boże wygłosił ks. infułat prof. Kazimierz Dola. W uroczystościach jubi-

leuszowych i dożynkowych uczestniczyła delegacja z partnerskiej gminy Ostfildern z Niemiec. Z okazji jubileuszu wydano pamiątkowy medal z nowym herbem Bierawy oraz przygotowano wiele kulturalnych i rozrywkowych imprez towarzyszących.

**Ks. Norbert Matuszek**



Reportaż parafialny – Jakubowice

# Boże Wam pomagaj

Po raz pierwszy od dziesiątek lat na głównej ulicy w Jakubowicach pojawiły się kobiety w tradycyjnych, morawskich strojach.

Okazją do zaprezentowania dawnych spódnic, chust, kaftaników i zapasek stały się dożynki powiatowe, które w tym roku 14 września organizowały Jakubowice – jedna z najmniejszych wiosek powiatu głubczyckiego. Liczą 130 mieszkańców, ale od paru lat przeżywają prawdziwy rozkwit. Pięknieją domostwa i obejścia. A 120-letni kościół pw. św. Anny przechodzi szereg renowacji, które muszą zadziwić, jeśli się weźmie pod uwagę niewielką liczbę parafian.

## 120 lat

Kościół wybudowano w latach 1886–1888 na miejscu dawnego, drewnianego. Wtedy Jakubowice były częścią parafii w Nasiedlu. Ale już 4 lata później stały się samodzielną parafią, która do 1945 r. należała do archidiecezji ołomuńskiej. – Potem granica polsko-czechosłowacka oddzieliła od siebie nawet rodziny mieszkające w sąsiednich wioskach, a kontakt był znacznie utrudniony – wspomina Urszula Lenartowicz, która pamięta, że jeszcze kilka lat po wojnie ludzie mówili na ulicy „po morawsku”. – Tak też śpiewali i modlili się w kościele – dodaje jej siostra Krystyna Skoczylas, która w jakubowickim kościele jest organistką. – A ludziom pracującym w polu zawsze się mówiło „Boże Wam pomagaj” – mówi. Obie pamiętają, że ich prababcia Joanna Melih, spoczywająca na przykościelnym cmentarzu, też posługiwała się tym językiem, ich oma i mama mówiły po niemiecku. – Jesteśmy stąd – odpowiada pani



Ks. proboszcz Piotr Sługocki

Krystyna na pytanie, jakie są jej korzenie: morawskie, polskie czy niemieckie. Rodzin „stąd” po wojnie i akcji łączenia rodzin w latach 70. i 80. zostało w Jakubowicach zaledwie kilka. – Ostatni wyjechał Waniek, organista i kościelny, który wszystkim wyjeżdżającym do Niemiec robił skrzynie, w które pakowali dobytek – mówi ks. Piotr Sługocki, proboszcz parafii jakubowickiej. Od 4 lat jest proboszczem w Wiechowicach, a swoją posługą duszpasterską obejmuje także dwie małe parafie – w Turkowie i właśnie w Jakubowicach. Ostatnim proboszczem, który mieszkał w Jakubowicach był ks. Józef Krzeptowski, który czuje się związany z nimi do dziś. Podczas Sumy dożynkowej



Kościół św. Anny w Jakubowicach

głosił kazanie. Tu także, podczas tegorocznego odpustu, świętował złoty jubileusz kapłaństwa.

## Jesteśmy jedno

Liczne remonty kościoła w Jakubowicach nie byłyby możliwe, gdyby nie wsparcie dawnych mieszkańców, tych, którym kościelny Waniek robił skrzynie dla firmy spedycyjnej Hartwig. Pochodzący z Jakubowic prof. Waldemar Borsutzky, dawny ministrant, a dziś dziekan wydziału architektury w Darmstadt, i Jerzy Mucha z Fürth koło Norymbergi organizują środowisko dawnych mieszkańców. W ubiegłym roku kilkudziesięciu dawnych jakubowiczian z całych Niemiec zjechało do Gładbeck, a następnego dnia

uczestniczyli we Mszy św. w kolońskiej katedrze, którą koncelebrował również ks. Sługocki. Dzięki ofiarności obecnych i dawnych parafian w kościele w ostatnich latach m.in. zainstalowano profesjonalne nagłośnienie, żyrandole, zmodernizowano instalację elektryczną, wymieniono dach, odbito stary tynk, ziluminowano kościół, wymieniono okna, zakupione nowe alby dla służby liturgicznej. Ks. Piotr Sługocki przywiązuje dużą wagę do uroczystego sprawowania liturgii, ale na dożynki robi małe odstępstwo od zasad. Lektorki Karolina i Agnieszka Skoczylas zamiast liturgicznych alb miały na sobie dawne stroje – białe zapaski z pięknym haftem w niebieskie i malinowe róże. Zameżne panie z Jakubowic mają na spódnicach ten sam różany motyw, tylko materia jest koloru czarnego. – Jaki to dobry i szlachetny materiał, że wytrzymał tyle lat – zachwycają się. Jednak przyznają, że włożenie po raz pierwszy strojów noszonych dwa pokolenia temu nie było całkiem łatwe. Ale cieszą się, że przełamały wewnętrzny opór. – To nasze korzenie, nasza historia i tradycja – mówi Krystyna Skoczylas. Czy ktoś z wioski patrzy na to krytycznie bądź ze zdziwieniem? Nie, wszyscy jesteśmy jedno, choć różne jest nasze pochodzenie, mówią.

Andrzej Kerner



W starych, morawskich strojach OD LEWEJ: Urszula Lenartowicz, Agnieszka i Karolina Skoczylas, Kornela Biskup, Krystyna Skoczylas

# Błogosławiona Śląska Samarytanka



**NYSZA.** Na trasach wlotowych do miasta od 1 września stoją billboardy informujące o zbliżającej się **pierwszej rocznicy beatyfikacji Marii Luizy Merkert.**

tekst i zdjęcia

**KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI**

zsalewski@goscniedzielny.pl

**P**ierwsza rocznica beatyfikacji matki Marii Luizy Merkert będzie niezwykle uroczyste obchodzona w Nysie – mieście jej urodzenia, życia, działalności, śmierci i beatyfikacji – mówi s. Margarita Cebula, członek komisji historycznej w procesie beatyfikacyjnym bł. Matki Marii Luizy Merkert. Oprócz triduum i Mszy św. w kościele św. Jakuba z udziałem wiernych parafii dekanatu nyskiego i przybyłych pielgrzymów zorganizowanych zostanie wiele imprez towarzyszących. W bogatym programie artystycznym znalazła się w nyskim

muzeum okolicznościowa wystawa zdjęć z uroczystości beatyfikacji, a w czytelni Biblioteki Miejskiej i Gminnej wystawa publikacji poświęconych bł. Marii Merkert i wykład jej poświęcony, który wygłosi s. Margarita Cebula. Będą ciekawe koncerty. Wśród wykonawców znajdują się obok nyskich muzyków m.in. zespół orkiestrowy Virtuoses Partenit z Krymu i zespół Mate.O. Odbędą się również spektakle uliczne. Na kilka dni życie mieszkańców Nysy nabierze innego charakteru i będzie to swoista powtórka z tego, co przeżywano tam przed rokiem w oczekiwaniu na beatyfikację. W organizację rocznicowych obchodów zaangażowało się obok sióstr elżbietanek, parafii św. Jakuba i Urzędu Miejskiego

wiele instytucji i organizacji. – Ważnym wydarzeniem będzie dwudniowa konferencja pt. „Rozwój miasta i regionu a kult świętych” oraz uroczyste odsłonięcie okolicznościowej tablicy będącej początkiem szlaku „Śladami Marii Luizy Merkert” – wyjaśnia s. Margarita Cebula.

## Szlak matki Marii

W dniu pierwszej rocznicy beatyfikacji zostaną odsłonięte dwie pamiątkowe tablice. Pierwszą, w godzinach porannych, odsłoni ks. prałat Mikołaj Mróz w Szpitalu Miejskim im. Siostry Marii Merkert. Będzie to wyraz wdzięczności społeczności miasta siostrom elżbietankom z racji 100-lecia tejże placówki. Druga tablica zostanie

odsłonięta na placu Solnym tuż przed procesją do kościoła św. Jakuba. Od tej tablicy rozpocznie się szlak „Śladami Marii Luizy Merkert”. Szlak poprowadzi turystów do miejsc związanych z życiem i działalnością Śląskiej Samaritanki. Podążający szlakiem dotrą m.in. na ulicę Celną, przy której stał dom rodzinny błogosławionej (tu się urodziła i od 1817 do 1842 r. mieszkała), i do kościoła św. Jakuba, w którym przyjęła wszystkie sakramenty, rozpoczęła swoją samarytańską służbę, a po śmierci została przeniesiona na cmentarz Jerozolimski, z którego w 1964 r. po ekshumacji powróciły jej doczesne szczątki – dziś relikwie. W tym kościele została też wyniesiona do chwały ołtarzy! Szlak poprowadzi do kilkunastu innych miejsc w mieście, gdzie pozostały ślady jej posługi. – Te wszystkie miejsca zostaną wkrótce oznakowane – dodaje s. Margarita. Staraniem władz miejskich na rocznicę zostanie wydany

# ska

bogato ilustrowany przewodnik po tymże szlaku.

## Rok pielgrzymek

Mijający rok był czasem pielgrzymowania do Nysy. – Bywa, że w ciągu dnia przyjeżdżają trzy grupy. Średnio grupa liczy 50 osób, ale zdarzają się nawet 150-osobowe – wyjaśnia s. Margarita Cebula. Część pielgrzymów przyjeżdża tylko do kościoła św. Jakuba, gdzie modlą się przy sarkofagu błogosławionej i uczestniczą we Mszy św. Wiele grup jednak odwiedza Dom Macierzysty Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety, gdzie odprawiana jest Msza św., a potem można zwiedzić klasztor i salę, w której zgromadzone pamiątki pozostałe po matce Marii Luizy. Siostry zapewniają przewodnika. Jest też możliwość

obejrzenia prezentacji multimedialnej, która zawsze cieszy się dużym wzięciem wśród zwiedzających.

## Wędrowki matki Marii

Przygotowane przez siostry elżbietanki relikwie błogosławionej Matki Założycielki dosłownie ruszyły w świat. Powędrowały do wszystkich placówek zgromadzenia. Ponadto jako pierwsza relikwie matki Marii przyjechała archikatedra w Poznaniu. Po niej przyjechały je archikatedry gnieźnieńska i katowicka, kościół św. Józefa w Kaliszu i kilka parafii w kraju. W naszej diecezji intronizacja relikwii bł. Marii Luizy Merkert miała miejsce jak dotąd w dwóch parafiach: Dębskiej Kuźni i Głogówku.

Siostry elżbietanki chętnie też wyjeżdżały, i nadal to czynią, do parafii na zaproszenia duszpasterzy, gdzie przedstawiały postać swej założycielki z pokazem multimedialnym, katechezą i śpiewem.

Błogosławiona Śląska Samarytanka z Nysy powoli zyskuje sławę w różnych miejscach w kraju i za



**S. Margarita Cebula wśród pamiątek związanych z Błogosławioną. NA STRONIE PO LEWEJ: Przed rokiem setki wiernych czcili relikwie bł. Marii Luizy**

granicą. – Imię matki Marii Luizy Merkert nosi szpital miejski w Nysie, a także jeden z budynków Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nysie, również jej imieniem nazwano jedną z ulic w Nysie i Reinbeku koło Hamburga. W Bressanone, w północnych Włoszech, w Białej Wieży rozbrzmiewa dzwon-kurant noszący

jej imię. W kościele parafialnym w Rogowie Opolskim, a także w kaplicy zakonnej we Wrocławiu znajdziemy witraż z jej przedstawieniem, a w holu domu prowincjalnego w Katowicach drzeworyt – wylicza s. Margarita, która (Pan Bóg najlepiej wie) najwięcej uczyniła, aby postać Matki Marii Luizy przybliżyć potomnym. ■

## I rocznica beatyfikacji bł. Marii Luizy Merkert

### Piątek 26 września

godz. 18.00 – otwarcie wystawy „Bł. Maria Luiza Merkert” i wykład s. Margarity Cebuli (Czytelnia Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Nysie);

godz. 18.30 – koncert pieśni religijnej w wykonaniu zespołu orkiestrowego Virtuosos Partenit z Krymu (Bastion św. Jadwigi w Nysie);

godz. 20.00 – koncert: W.A. Mozart, F. Schubert, M. Ravel, wykonawcy: Anna Zabłocka i Dominik Zabłocki (Muzeum w Nysie);

### Sobota 27 września

godz. 12.00 – gra fabularna w plenerze dla dzieci i młodzieży pt. „Życie bł. Marii Luizy Merkert” (start w rynku, zakończenie przy Bastionie św. Jadwigi);

godz. 13.00 – występ zespołu gospel; koncert zespołu orkiestrowego Virtuosos Partenit z Krymu (Bastion św. Jadwigi w Nysie);

godz. 16.00 – spektakl uliczny pt. „Ulice nawróconych grzeszników” w wykonaniu teatru „Ostatni rząd” (ulice miasta);

godz. 17.00 – otwarcie wystawy fotograficznej Jarosława Mackiewicz a i Przemysława Pawlika „Etiuda wrześnieiowa” (reportaż z beatyfikacji);

„Rozpromieniona miłością” w wykonaniu uczniów Diecezjalnego Liceum Humanistycznego i uczniów PSM w Nysie (Muzeum w Nysie);

godz. 18.15 – rozpoczęcie triduum – Msza św. (kościół św. Jakuba);

godz. 19.30 – koncert „Mate.O” (Nyski Dom Kultury);

### Niedziela 28 września

godz. 13.00 – festiwal „Piosenki Pozytywnych Wartości” (Bastion św. Jadwigi);

godz. 16.00 – koncert: Wrocławski Zespół Muzyków Tutti „DISONANZA” (kościół św. Elżbiety w Nysie);

godz. 18.15 – triduum – Msza św. (kościół św. Jakuba);

godz. 19.30 – koncert zespołu orkiestrowego Virtuosos Partenit z Krymu (Bastion św. Jadwigi w Nysie);

### Poniedziałek 29 września

godz. 10.00–13.00 – konferencja pt. Rozwój miasta i regionu a kult świętych” (Muzeum w Nysie);

godz. 10.00 – spektakl teatralny pt. „Oczy Matki” w wykonaniu młodzieżowego teatru muzycznego „Fantazja” (Nyski Dom Kultury);

godz. 17.00 – występ big-bandu PSM w Nysie (kościół Wniebowzięcia NMP);

godz. 18.15 – triduum – Msza św. (kościół św. Jakuba);

godz. 19.15 – procesja spod kościoła św. Jakuba na Rynek Solny;

godz. 19.30 – spektakl uliczny pt. „Ulice nawróconych grzeszników” z pochodniami i Teatrem Ognia w wykonaniu grupy ELEMENTUM (ulice miasta i Rynek Solny);

godz. 19.45 – procesja świateł;

godz. 20.30 – koncert francuskiej grupy „Le Masque” (kościół Wniebowzięcia NMP);

### Wtorek 30 września

godz. 10.00–13.00 – konferencja pt. Rozwój miasta i regionu a kult świętych” (Muzeum w Nysie);

godz. 13.30 – spektakl teatralny pt. „Oczy Matki” w wykonaniu młodzieżowego teatru muzycznego „Fantazja” (Nyski Dom Kultury);

godz. 16.00 – „Podzielmy się słowem” – czytanie wierszy pod arkadami przez członków Nyskiej Grupy Literackiej (Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Nysie);

godz. 16.30 – procesja z domu Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety;

godz. 17.00 – uroczysta Msza św. dziękczynna za dar beatyfikacji (kościół św. Jakuba);

godz. 18.30 – koncert francuskiej grupy „Le Masque” (kościół śś. Piotra i Pawła);

godz. 19.30 – „Niebo czeka wciąż na odważnych” i koncert zespołu „Mate.O” (Nyski Dom Kultury). ■

## zaproszenia

**Msza św. z modlitwą o uzdrowienie**

Pragnienie zdrowia i wolności, a równocześnie doświadczenie choroby i cierpienia w wyjątkowy sposób dotykają wielu z nas. Wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym, korzystając z doświadczeń i posługi wspólnot z sąsiednich diecezji, m.in. Gliwic i Katowic, zapraszają na Mszę św. z modlitwą o uzdrowienie. Msza św. będzie poprzedzona śpiewem uwielbienia i głoszeniem słowa Bożego. Po Mszy św. adoracja Najświętszego Sakramentu. Spotkanie odbędzie się w najbliższą środę **24 września** w kościele Świętych Piotra i Pawła w Opolu. Rozpoczęcie o godz. 18.00, zakończenie ok. 21.00.

**Śląsk w zjednoczonej Europie**

Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” Oddział Wojewódzki w Opolu i Dom

Współpracy Polsko-Niemieckiej organizują IX ogólnopolską konferencję naukową „Śląsk w zjednoczonej Europie” **25 września 2008 roku** o godz. 11.00 w sali nr 25 Wydziału Teologicznego UO, ul. Drzymały 1 a. Referaty wygłoszą: dr hab. Maria Szejma z Uniwersytetu Jagiellońskiego – „Świadomość małej ojczyzny wśród mieszkańców Opolszczyzny przybyłych na te tereny po roku 1945 ze wschodnich rubieży Rzeczypospolitej”; Jan Goczoł, poeta i prozaik z Opola – „Gustaw Morcinek jako pisarz śląskiej ziemi”; Krzysztof Karwat, dziennikarz i publicysta z Katowic – „Na granicy i bez granicy. Wokół wystawy w DWPN i wejścia Polski do strefy Schengen”.

**Skupienie w Winowie**

**4 października** w sanktuarium w Winowie o godz. 9.30 rozpocznie się diecezjalne skupienie członków Żywego Różańca. W programie:

nabożeństwo eucharystyczne, konferencja, modlitwa różańcowa przy grobie bł. o. Alojzego Ligudy, o godz. 12.00 Msza św., zakończenie skupienia aktem zawierzenia Matce Bożej.

**Diecezjalny Dzień Przymierza**

Pod hasłem „Z sanktuarium przekazicie mój ogień” **5 października** w Winowie odbędzie się spotkanie czcicieli Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej. Program: 12.00 – Msza św., spotkanie we wspólnocie, 15.00 – nabożeństwo różańcowe z błogosławieństwem eucharystycznym, procesjonalne przejście do sanktuarium oraz odnowienie przymierza miłości z Matką Bożą.

**Pielgrzymki do Matki Boskiej Opolskiej**

Pielgrzymki dekanalne do sanktuarium MB Opolskiej, do

opolskiej katedry Podwyższenia Krzyża Świętego, z okazji jubileuszu 25-lecia koronacji obrazu (1983–2008): **21 września** – Branice, Kietrz, Racibórz, Tworków; **28 września** – Głogówek, Biała, Głuchołazy, Grodków; **5 października** – Gorzów Śląski, Dobrodzień, Kluczbork, Ujazd.

**IX Jarmark Franciszkański**

**27 i 28 września br.** w otoczeniu zabytkowego kościoła i klasztoru Franciszkanów w Opolu odbędzie się Jarmark Franciszkański, który na stałe wpisał się w kalendarz wydarzeń kulturalnych Opola. Jego celem jest zapoznanie z historią klasztoru oraz pozyskiwanie środków na dalszą odnowę zabytkowego kościoła i klasztoru w sercu miasta. Jarmark oferuje wiele atrakcji, m.in. sprzedaż wyrobów twórczości ludowej, występy lokalnych zespołów oraz bogatą ofertę gastronomiczną. ■

## Na Białorusi

# Robili dekoracje, śpiewali, uczyli polskiego

**Wolontariusze z Opolszczyzny** przygotowali odpustowy program artystyczny w Oszmianie.

Pracowali intensywnie, nie dosypiali, nie mieli czasu na zwiedzanie okolicy, spieszyli się, bo w ciągu kilkunastu dni mieli przygotować dwa spektakle teatralne i dwa programy muzyczne z udziałem dzieci i młodzieży z parafii Oszmiana i parafii Iwia. Opolską grupę tworzyła Krystyna Rostocka – prezes Stowarzyszenia Wspólnota Polska Oddział w Opolu, Zyta Markowska-Bąk – nauczycielka z Bielic, Zbigniew Marcinkiewicz – muzyk z Łambinowic, Małgorzata Lesniak ze Studia Piosenki Domu Kultury w Łambinowicach, Andrzej Wajs, który pełnił obowiązki kierowcy



**Oszmiańskie aniołki w spektaklu „Opowieść o stworzeniu zwierząt (niektórych)” Joanny Goreckiej-Kality**

i organizatora zabaw plenerowych. Oszmiański proboszcz ks. Jan Puzyna postanowił bowiem rozszerzyć pierwotny plan zajęć artystycznych, połączonych z doskonaleniem języka polskiego, o zajęcia rekreacyjne i zabawy na wolnym powietrzu. Faktycznie opolscy wolontariusze zapewnili całodzienną opiekę kilkudziesięciu dzieciom,

pomagał im ks. Puzyna i miejscowa nauczycielka, absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego, Danuta Karpińska, zainteresowana metodami nauczania języka polskiego.

Odpust ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej poprzedzało kilkudniowe przygotowanie duchowe; uczestniczyły w nim dzieci,

ich opolscy wychowawcy i parafianie. Przez wszystkie dni kościół był pełen, a w dniu odpustu, mimo że odbywał się we wtorek, frekwencja – i to zarówno na Sumie odprawianej pod przewodnictwem bp. pomocniczego Antoniego Dziemianki z Mińska, jak i podczas artystycznego programu – była imponująca.

A w programie po raz pierwszy udział wzięły miejscowe dzieci i młodzież. Wystąpiły w spektaklach przygotowanych przez opolskich wolontariuszy w „Opowieści o stworzeniu zwierząt (niektórych)” oraz w „Przepraszam, smoku”. Z polskimi piosenkami wystąpiły przygotowane przez Zbigniewa Marcinkiewicza zespoły „Oszmianeczki” i „Bratki”. Ponadto gościł chór katedry lwowskiej, zespół „Kresowiaczy” z Lidy, Kapela Lwowska. Uroczystość zaszczycił swoją obecnością konsul RP Jan Sroka z konsulatu w Mińsku.

**Teresa Sienkiewicz-Miś**